

Perła w koronie

Nowoczesny sprzęt, sale dydaktyczne i możliwości kształcenia przyszłych lekarzy, pielęgniarek i fizjoterapeutów na najwyższym poziomie – długo wyczekiwane przez studentów i wykładowców Collegium Anatomicum razem z prosektorium przy Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym zostało w poniedziałek oficjalnie otwarte.

str. 4

Iskry wracają do domu

Cztery samoloty w rozlocie – taki pomnik stanie w przyszłym roku na rondzie Narodowych Sił Zbrojnych w Radomiu. Oryginalne maszyny PZL TS-11 Iskra, z których powstanie konstrukcja, to darowizna od 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie.

str. 6

Nowe dzieło w zbiorach

Obraz „Stare domy w Rynku” Władysława Szczepana Szulca to najnowszy nabytek Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Pochodzi z prywatnej kolekcji, a jego zakup był możliwy dzięki wsparciu samorządu Mazowsza. Praca wzbogaci projektowane Muzeum Historii Radomia.

str. 7

Radomiak idzie jak burza!

Piłkarze Radomiaka Radom odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu. Tym razem pokonali na wyjeździe Zagłębie Lubin. Już w najbliższy poniedziałek podopieczni Dariusza Banasika zagrają w Krakowie z Wisłą.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 793 PIĄTEK – CZWARTEK 26 LISTOPADA – 2 GRUDNIA 2021

NAKŁAD 10 000

Budowa przymusowa

Fot. Piotr Nowakowski



– Dokładnie za rok powitamy was na otwarciu nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego na radomskim Józefowie – zapewnia wykonawca. Firma Strabag, która w środę podpisała umowę z Mazowieckim Szpitalem Specjalistycznym, jeszcze tego samego dnia weszła na plac budowy.

str. 3

AUTOPROMOCJA

NORBI i DAWID
budzą RADOM

poranki są...

aha... aha!

GORĄCE

radio **rekord**
106.2 FM

SŁUCHAJ!
od 6 do 10

REKLAMA

rhmm
radomskie hale mięsne

Zapraszamy
PO ZAWSZE
ŚWIEŻE
ZAKUPY

Wernera 10a/Szarych Szeregów



Dzieje się!



Piątek, 26 listopada

→ **Spotkanie z nominowanymi.** Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza o godz. 19 do Czytelni Ogólnej (ul. Piłsudskiego 12) na spotkanie z autorami nominowanymi do Nagrody Literackiej Miasta Radomia 2021. Będą: Małgorzata Boryczka („O perspektywach rozwoju małych miasteczek”), Agnieszka Jelonek (on-line; „Koniec świata, umyć okna”), Piotr Łopuszański („Bywalec zieleni. Bolesław Leśmian”), Michał Nogaś („Z niejednej półki. Wywiady”), Robert Wiraszka („Szpital św. Kazimierza w Radomiu 1829-1968”). Spotkanie poprowadzi dr Adrian Szary. Wstęp wolny. Dla tych, którzy nie będą mogli być w MBP, biblioteka przygotuje transmisję ze spotkania na swoim profilu na Facebooku

→ **Koncert w Resursie.** Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” zaprasza o godz. 19 na kolejny koncert w ramach przeglądu radom-



skiej i e j s c e n y m u z y c z n e j „ R e s u r s a Music Drive”. T y m r a z e m

wystąpi zespół Wszyscy Byliśmy Harcerzami. Grupa powstała w 2012 roku na bazie zespołów: No Smoki, Radosław Stolar i McAron. Skład formacji: Marcin „Jaskuł” Rzońca, Daniel „Ksywa” Konatowicz, Mirek „Ziru” Wójcik, Darek „Puszek” Krasnodębski i Igor „Izzy” Starczak. Muzyka, jaką prezentuje zespół, to rockowe i punkowe aranżacje piosenek harcerskich i turystycznych. Grupa, zainspirowana skautową przeszłością swoich członków i ich rockowymi doświadczeniami, za cel postawiła sobie popularyzację ruchu harcerskiego wśród młodych ludzi. Bilety w cenie 10 zł dostępne są na biletyna.pl, w kasie Resursy Obywatelskiej od poniedziałku do piątku (godz. 10-16) i bezpośrednio przed wydarzeniem.

→ **Norwid i Chopin w Amfiteatrze.** W Kawiarni Artystycznej MOK „Amfiteatr” unikatowe połączenie poezji i muzyki dwóch wielkich osobowości XIX wieku: Cypriana Norwida i Fryderyka Chopina.



Z koncertem „Norwid/Chopin” wystąpi Sambor Dudziński Trio w składzie: Sambor Dudziński (wokal, instrumenty klawiszowe, saksofon, duduk) – aktor-performer, multiinstrumentalista, dwukrotny laureat Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, Witek Łukaszewski (wokal, gitary, flety) – trzykrotnie wybrany najlepszym polskim gitarzystą flamenco, kompozytor i autor tekstów, Mariusz Bobkowski (perkusja) – perkusista legendarnej grupy rockowej Turbo. Gościem specjalnym koncertu będzie młody wirtuoz fortepianu: Marcin Wiecek, uczestnik XVIII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Utalentowany radomianin, który dzięki swoim interpretacjom muzyki Chopina jest już na ustach całego świata melomanów, zagra specjalnie dla gości Amfiteatru! Początek o godz. 19. Wstęp dla uczestników konkursu

CKN 2021 bezpłatny, dla pozostałych biletów w cenie 35 zł.

Sobota, 27 listopada

→ **Nowa wystawa w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.** „City Limits” to międzynarodowa ekspozycja prezentująca prace trzech artystek-rzeźbiarek: Asty Gröting (ur. 1961, Niemcy), Moniki Sosnow-



skiej (ur. 1972, Polska) i Yael Efrati (ur. 1978, Izrael). Pokaz w Muzeum Rzeźby Polskiej obejmuje istniejące prace Moniki Sosnowskiej oraz nowo powstałe dzieła Asty Gröting i Yael Efrati. Ekspozycja skupia się na różnych strategiach rekonstrukcji architektonicznej opartej na osobistych wspomnieniach artystek i stanowi spojrzenie na relacje między człowiekiem a jego historycznym i kulturowym otoczeniem. Punktem wyjścia dla prezentowanych prac jest nie tylko architektura, miasto i człowiek, ale także niezwykła zdolność obserwacji i wrażliwość na otoczenie. Wernisaż o godz. 14.

→ **Gala Nagrody Literackiej Miasta Radomia 2021.** O godz. 17 w Resursie Obywatelskiej rozpocznie się uroczysta gala Nagrody Literackiej Miasta Radomia. Uświetni ją występ zespołu Mikromisic. W tym roku nagrodzie nie będą towarzyszyły Targi Wydawnictw Regionalnych. Wstęp za zaproszeniami. Do nagrody, przypomnijmy, zostały nominowane następujące książki – w kategorii książka literacka: Małgorzata Boryczka, „O perspektywach rozwoju małych miasteczek”, Agnieszka Jelonek, „Koniec świata, umyć okna” i Marcin Kępa, „Trójkąt niebezpieczeństwa”, w kategorii książka naukowa/popularnonaukowa: Piotr Łopuszański, „Bywalec zieleni. Bolesław Leśmian”, Michał Nogaś, „Z niejednej półki. Wywiady”, Robert Wiraszka, „Szpital św. Kazimierza w Radomiu 1829-1968”.

Niedziela, 28 listopada

→ **Koncert Doroty Miśkiewicz i Henryka Miśkiewicza.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” zaprasza na 20., jubileuszowy, Radomski Festiwal Jazzowy. Impreza, która doczekała się jubileuszu, wystartowała w 2001 roku, choć już w latach 90. ubiegłego wieku w Radomiu podejmowano się misji systematycznego budowania środowiska miłośników jazzu. Dzięki imprezie udało się zaprezentować w Radomiu twórczość czołowych przedstawicieli gatunku. Mocnym akcentem finałowym będzie koncert Doroty Miśkiewicz i Henryka Miśkiewicza z towarzyszeniem klasycznego trio jazzowego, związany z promocją albumu „Nasza miłość” oraz z jubileuszem 70-lecia wybitnego saksofonisty. Początek koncertu o godz. 17 w Zespole Szkół Muzycznych. Bilety w cenie 60 zł do nabycia w Łaźni oraz na biletyna.pl.



Musical już gotowy

„Puls sióstr” – pierwszy radomski musical filmowy jest już ukończony. Będzie go można zobaczyć we wtorek, 30 listopada.

Było to możliwe dzięki Budżetowi Obywatelskiemu Mazowsza i głosom mieszkańców regionu. Projekt „Na musicalowo”, przygotowany przez Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”, to warsztaty artystyczno-multimedialne dla młodzieży i starszych mieszkańców regionu radomskiego, których efektem miało być zrealizowanie filmu fabularnego o gatunku muzycznym. Punktem wyjścia były podania, pieśni i muzyka Radomszczyzny zapisana w dziełach Oskara Kolberga w połączeniu z nowoczesnością: hip-hopem, break dance'em, slangiem młodzieżowym. Scenariusz napisały, film wyreżyserowały i w nim zagrały osoby pochodzące z Radomia i okolic wyłonione w castingach.

Po ośmiu miesiącach, po ponad 160 godzinach warsztatów, niespełna 100 godzinach pracy na planie filmowym i trudnych do policzenia godzinach spędzonych przy postprodukcji audiowizualnej mamy 44-minutowy „Puls sióstr”. – pierwszy fabularny film muzyczny zrealizowany w Radomiu.

O czym jest ten musical? To opowieść o relacjach między ludźmi wchodzącymi w dorosłe życie, ich pasjach, przyjaźniach i wartościach. Siostry Klementyna i Julka przeprowadzają się do nowego mieszkania. Starsza



Fot. MCSW „Elektrownia”

Klementyna musi dzielić pokój ze swoją nową, przyszywaną, siostrą Leną. Obydwie reprezentują dwa różne światy. Klementynę fascynuje muzyka ludowa i gra na akordeonie, pasją Leny jest hip-hop; pragnie stać się poważaną DJ-ką. Dziewczyny dzielą nie tylko zainteresowania i charaktery, ale także niedbale wykonana przez ojca Leny ściana pośrodku ich wspólnego pokoju.

W rolach głównych: Julia Stępnik, Marysia Senderowska i Julia Banasik. Opieką artystyczną projektu: Hubert Patynowski, Tomasz Pyrak, Michał Grosiak, Iwona Skwarek, Sylwia Żołądkiwicz i Krzysztof Ziembicki.

Uroczystą premierę „Puls sióstr” miał wczoraj (czwartek, 25 listopada) w Elektrowni, a dla wszystkich zainteresowanych musical będzie dostępny we wtorek, 30 listopada o godz. 17 i w środę, 15 grudnia o godz. 17. Istnieje możliwość zamówienia seansów dopołudniowych dla grup zorganizowanych (nr tel. 48 386 16 60). Cena pojedynczego biletu – 5 zł.

NIKA

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl
tel. 722 379 560



NIKA

Długo oczekiwany „Wstyd”

Zapowiadany w ubiegłym sezonie „Wstyd” Marka Modzelewskiego w reżyserii Błażeja Peszka będzie miał swoją premierę w Teatrze Powszechnym w sobotę, 27 listopada



Fot. materiały Teatru Powszechnego w Radomiu

Marek Modzelewski – jeden z najbardziej cenionych współczesnych polskich dramaturgów jest radomianinem. Absolwent VI Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego i Akademii Medycznej w Warszawie radomskiej publiczności dał się poznać jeszcze w latach 90. jako autor tekstów Kabaretu im. Romana. Także w Radomiu – w Powszechnym premierę miały jego pierwsze sztuki „Henryk św. albo kto następny”, „Starsza pani prychna” czy „Zabij mnie”.

– „Wstyd” to bardzo aktualny tekst. Można powiedzieć, że to diagnoza naszego społeczeństwa tu i teraz – mówi Jolanta Korlubi-Ogonkowska, kierownik literacki Teatru Powszechnego. – Wstyd, skandal, upokorzenie, kompromitacja! Tuż przed ślubem jedno z narzeczonych rejeruje, a w kuchni domu weselnego spotykają się niedoszli teściowie. Rozmowy – początkowo pełne troski, przeprosin, choć może nie do końca szczerych – wraz z narastającym napięciem i wypitym alkoholem przeradzają się we wzajemne oskarżenia, wyzwiska, szukanie winnego. Bohaterowie zrywają maski, przestają ukrywać wzajemną pogardę i niechęć. Przecież wszyscy to znamy z własnych doświadczeń. Autor świetnie sportretował przedstawicieli dwóch różnych klas społecznych – konserwatywnych rodziców panny młodej i inteligentką rodzinę pana młodego.

Tę gorzką komedię ukazującą nasze społeczeństwo w krzywym zwierciadle wyreżyserował Błażej Peszek – aktor i reżyser teatralny.

– Świetny twórca, dobry i wszechstronny reżyser, który czuje takie współczesne teksty. Cenimy jego doświadczenie teatralne i aktorskie,

Poza tym Błażej Peszek jest przemilą osobą, która docenia pracę zespołu zaangażowanego w realizację spektaklu – twierdzi Jolanta Korlubi-Ogonkowska. – „Wstyd” to jego pierwsza realizacja w radomskim teatrze, ale mamy nadzieję, że nie ostatnia.

Próby do przedstawienia rozpoczęły się w Powszechnym w styczniu ubiegłego roku, a premiera planowana była z okazji Dnia Teatru 2020. Niestety, z powodu lockdownu związanego z pandemią nie mogła się odbyć. Kolejnym planowanym terminem premiery był wrzesień, ale i tu los spłatał figla – Izabela Brejtkop, aktorka wcielająca się we „Wstydzie” w rolę Małgorzaty, w wakacje zerwała ścięgno Achillesa.

– Prawie rok czekaliśmy na tę premierę i mam nadzieję, że teraz wreszcie się odbędzie – mówi Błażej Peszek. – Czego my się tak wstydzimy? Naszych ludzkich słabości, szczególnie polskich – homofobii, zazdrości, nienawiści... Tych niskich pobudek, które często nami kierują w codziennym życiu: rodzinnym, podwórkowym. Każdy z nas ma ciemną stronę. A kiedy czasy są trudne, wyłazi z nas ten mrok. Ale też są w spektaklu sceny bardzo wzruszające, dotkliwe i mądre.

Za scenografię i kostiumy odpowiada Michał Drac, autorem muzyki jest Wojtek Kiwer. Poza Izabelą Brejtkop zobaczymy Joannę Jędrejek (Wanda), Piotra Kondrata (Tadeusz, mąż Wandy) i Jarosława Rabendę (Andrzej, mąż Małgorzaty).

Premiera na Dużej Scenie w sobotę o godz. 19, spektakl będzie grany także w niedzielę.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

ISSN 1898-8451

Ulica do remontu

Ul. Paciaka na radomskim Janiszpolu zostanie przebudowana.

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji ogłosił już przetarg na wykonanie prac na odcinku od Słowackiego do Bieszczadzkiej.

– To inwestycja, która będzie realizowana w ramach tzw. czynówek. Decyzję, by jeszcze w tym roku ogłosić przetarg, podjęliśmy latem, podczas spotkania z mieszkańcami – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – Ulica będzie miała nawierzchnię z kostki brukowej. Powstanie chodnik i zjazdy do posesji. Zostanie też zamontowane nowe oświetlenie.

Na oferty w przetargu MZDiK czeka do 25 listopada. Zwycięzca będzie miał na wykonanie prac siedem miesięcy.

KK

Żrące i drażniące

Prawie 70 beczek z substancjami o właściwościach palnych, żrących i drażniących znaleziono na jednej z posesji pod Pniewami.

Pod koniec października inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie otrzymali zgłoszenie dotyczące magazynowania odpadów na posesji w miejscowości Michrówek (gm. Pniewy, pow. grójecki). Okazało się, że na posesji, na drewnianych paletach, znajduje się 68 zamkniętych, 200-litrowych beczek, zawierających nieznaną substancję. Analizie poddano 15 próbek odpadów pobranych z pojemników.

Teraz poznaliśmy wyniki. „Wśród wykrytych związków znajdują się substancje o właściwościach palnych, żrących i drażniących. Działają toksycznie w kontakcie ze skórą, mogą wywoływać zatrucia, a także powodują silne zanieczyszczenie wody. W ocenie WIOŚ składowanie tych odpadów w sposób nielegalny i bez zabezpieczeń może zagrozić życiu lub zdrowiu ludzi lub spowodować zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym w znacznych rozmiarach” – czytamy w komunikacie WIOŚ.

KK

Budowa przymusowa

– Dokładnie za rok powitamy was na otwarciu nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego na radomskim Józefowie – zapewnia wykonawca. Firma Strabag, która w środę podpisała umowę z Mazowieckim Szpitalem Specjalistycznym, jeszcze tego samego dnia weszła na plac budowy.

● KATARZYNA KUREK

Na połowę wartości całej inwestycji w środę władze szpitala, przedstawiciele samorządu województwa i wykonawcy – firmy Strabag podpisali umowę. W planach jest budowa nowego obiektu, po zachodniej stronie istniejącego obiektu MSS, za podjazdem dla karettek. Natomiast w latach 2022-2023 będą sukcesywnie ogłaszane postępowania na wyposażenie SOR-u.

– Nowa inwestycja zapewni mieszkańcom Radomia i okolicznych powiatów szybki, sprawny i całodobowy dostęp do specjalistycznej opieki medycznej o najwyższej jakości – zaznacza wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski. – Możemy śmiało zadeklarować, że szpital będzie miał najnowocześniejszy oddział ratunkowy w kraju.

Jest już gotowy projekt budowlany, szpital ma też pozwolenie na budowę nowego SOR-u. Ma być parterowy i połączony z dawnym oddziałem nadziemnym łącznikiem. W nowym budynku wejście pacjentów odbywać się będzie bezpośrednio z poziomu terenu. Koncepcja budowy przewiduje stworzenie przedsionka dla karettek pogotowia. Komunikację pacjentów leżących między SOR-em a resztą oddziałów szpital-



Fot. Mazowiecki Szpital Specjalistyczny

nych zapewni najpierw dźwig łózkowy, a następnie znajdujący się na poziomie pierwszego piętra nadziemny łącznik.

– Będzie to oddział z rekordową liczbą łóżek obserwacyjnych – 28, na tych trzech poziomach. Dołożymy wszelkich starań, żeby standard wykonania i funkcjonalność obiektu była na jak najwyższym poziomie – mówi Rafał Dworakowski z firmy Strabag.

Przypomnijmy: projekt budowy no-

wego SOR-u był zgłaszany dwukrotnie do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, ale nie znalazł uznania wśród rządzących. Marszałek województwa mazowieckiego zapewniał jednak, że nowy oddział ratunkowy w szpitalu na Józefowie powstanie bez względu na decyzję strony rządowej. I tak też się stało. Samorząd Mazowsza na realizację inwestycji przeznaczył blisko 100 mln zł.

Z użyciem noża

Piątkowy wieczór, dwa zdarzenia z użyciem noża. W jednym przypadku nożownik zabija 39-latkę, w drugim inny rani 35-latkę.

Prokuratura Okręgowa w Radomiu postawiła zarzut zabójstwa 23-latkowi, który w miniony piątek na ul. Dąbrowskiego zabił 39-letniego mężczyznę. – Między mężczyznami doszło do sprzeczki. W jej trakcie 23-latek zadał pokrzywdzonemu cios nożem w szyję – mówi prokurator Agnieszka Borkowska, rzecznik prasowa Prokuratury Okręgowej w Radomiu. – Pokrzywdzony, mimo udzielonej pomocy medycznej, zmarł.

Tego samego wieczoru zostało zatrzymanych pięć osób: trzy kobiety i dwóch mężczyzn. – 23-latek usłyszał zarzut zabójstwa. Przyznał się do

zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Prokuratura wniosła do sądu o tymczasowe aresztowanie, a sąd ten wniosek uwzględnił – usłyszeliśmy od prokurator Borkowskiej.

Drugi z zatrzymanych usłyszał zarzut utrudniania postępowania poprzez zacieranie śladów. Ma dozór policji.

Również w piątek wieczorem, ale na ul. Żeromskiego w okolicy fontann, doszło do drugiego zdarzenia z użyciem noża. 24-letni mężczyzna zaatakował nożem 35-latkę, który wcześniej miał stanąć w obronie kobiety zaciępanej przez grupę mężczyzn. – Zadał mu cios w pośladek. Jednym z przechodniów był lekarz, który udzielił pokrzywdzonemu pierwszej pomocy – relacjonuje Borkowska.

Sprawca usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Prokuratura skierowała do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie, ale sąd go nie uwzględnił.

Zraniony mężczyzna, którego życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo, został przewieziony do szpitala.

RCH

Bezpłatnie przeciwko grypie

Wszyscy, którzy ukończyli 18 lat, mogą od wtorku korzystać z darmowych szczepień przeciw grypie. Trzeba się tylko zgłosić do wybranego punktu.

Dotychczas do bezpłatnych szczepień uprawnieni byli m.in. medycy, farmaceuci, nauczyciele, żołnierze czy seniorzy. Prawo to od 23 listopada mają wszyscy dorośli Polacy. To efekt podpisanej przez ministra zdrowia Adama Niedzielskiego nowelizacji rozporządzenia w sprawie metody zapobiegania grypie w sezonie 2021/2022.

– Zależy nam, by jak najwięcej Polaków chciało i mogło ochronić się przed grypą, dlatego rozszerzamy grupę, która ma możliwość przyjęcia bezpłatnej szczepionki. Zwiększamy także liczbę szczepionek w aptekach – podkreśla szef resortu zdrowia.

Jak dodaje, jest to szczególnie ważne w czasie trwającej czwartej fali pandemii COVID-19. – Sezon grypowy zaczął się w październiku i zbliża się z kolejną falą wzrostu zakażeń koronawirusem, dlatego zdecydowa-

liśmy, że każdy dorosły będzie mógł zadbać dodatkowo o swoje zdrowie. Wystarczy, że zgłosi się na szczepienie do wybranego punktu szczepień – tłumaczy minister zdrowia.

Osoby, które chcą skorzystać z bezpłatnego szczepienia, nie muszą mieć recepty na szczepionkę. Wystarczy, że zgłoszą się do wybranego punktu szczepień i umówią termin; lista punktów jest dostępna na stronie Ministerstwa Zdrowia. Przed szczepieniem należy wypełnić oświadczenie, również dostępne na stronie MZ, a następnie udać się do lekarza kwalifikującego do zabiegu. Na szczepienie powinny się zgłaszać osoby bez objawów ostrej infekcji i wysokiej gorączki. Nie trzeba robić przerwy między szczepieniami np. przeciwko COVID-19 i przeciw grypie.

EK

AUTOPROMOCJA

KM
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



REKLAMA

CO ZA JAZDA!

TALENT

**NOWY ODCINEK W KAŻDY CZWARTEK
OD 4 LISTOPADA DO 9 GRUDNIA, po godz. 18**

FINAŁ 18 GRUDNIA (SOBOTA)

OGŁĄDAJ W TELEWIZJI DAMI I NA PORTALU COZADZIE.N.PL

ORGANIZATOR:

PATRONAT MEDIALNY:

PATRONAT HONOROWY:

PARTNERZY:

Perła w koronie

Nowoczesny sprzęt, sale dydaktyczne i możliwości kształcenia przyszłych lekarzy, pielęgniarek i fizjoterapeutów na najwyższym poziomie – długo wyczekiwane przez studentów i wykładowców Collegium Anatomicum razem z prosektorium przy Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym zostało w poniedziałek oficjalnie otwarte.

● KATARZYNA KUREK

Radomski uniwersytet może pochwalić się nowoczesnym Collegium Anatomicum, które przewiduje pełne możliwości kształcenia w zakresie anatomii czynnościowej, w oparciu o techniki obrazowania wysokich rozdzielczości i 3D. Anatomia czynnościowa to dziedzina nauki medycznej związana z fizjologią i działaniem poszczególnych narządów.

– Część laboratoryjna posiada zaplecze do przechowywania zwłok i odpadów medycznych. Prosektorium wyposażone jest także w chłodzię i mroźnię, która daje możliwość szkolenia medyków na ludzkich preparatach mrożonych, w tym przeprowadzania poddyplomowych kursów chirurgicznych – tłumaczył prof. dr hab. Sławomir Bukowski, rektor Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego.

Institucja wraz z prosektorium jest jednym z najnowocześniejszych centrów naukowo-szkoleniowych dedykowanych szkoleniu lekarzy wszystkich specjalności, fizjoterapeutów, pielęgniarek i innych zawodów medycznych i niemedyceńskich.

– Brak tej inwestycji był jedną z przeszkód w rozwoju kierunku lekarskiego. Kilka lat temu zapytałem poprzedniego rektora UTH, prof. Łukasika, jakie są najważniejsze cele uczelni. Powiedział, że najważniejsze jest uzyskanie pozytywnej

decyzji w kwestii budowy prosektorium, jeśli chodzi o rozpoczęcie nauki na kierunku lekarskim – przypominał Adam Bielan, europoseł PiS. – Uniwersytet starał się od wielu lat o tę decyzję, ale – zdaniem rektora – była ona blokowana przez

To była bardzo ważna decyzja dla uniwersytetu i miasta. Wiemy, że kierunek lekarski jest perłą w koronie w kształceniu studentów i tylko najważniejsze miasta w Polsce, najsilniejsze ośrodki akademickie mają kierunek lekarski.

Komisji Akredytacyjnej. Dlatego w roku akademickim 2019/2020 ministerstwo nie przyznało uniwersytetowi limitu miejsc na pierwszy rok medycyny.

– Był taki moment, w którym na stole była decyzja zamknięcia kierunku lekarskiego. Wtedy minister Czarnek powiedział: „Prawo i Sprawiedliwość chce, żeby Polacy mieli godne warunki leczenia, ale do tego są potrzebni lekarze. A bez zwiększenia ilości uczelni, na których są kierunki lekarskie, to się nie uda” – zdradził Marek Suski, poseł PiS i przewodniczący Rady Patronackiej UTH. – Minister wstrzymał decyzję; dał nie tylko szansę na wypełnienie wymogów – jednym z nich było powstanie prosektorium, ale dał też na to pieniądze.

Wszystkie prace przy budowie Collegium Anatomicum kosztowały 11 mln zł, z czego 6 mln zł stanowiło dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji i Nauki. Jest tu 40-osobowa sala wykładowa, sale sekcyjne, sala preparatyki fotografii trójwymiarowej, zaplecze magazynowe dla preparatów i odpadów. Radomskie Collegium Anatomicum jest wyposażone w endoskopowe i mikroskopowe tory wizyjne z możliwością m.in. przekazywania obrazu na komputer określonego użytkownika. Daje to możliwości nowoczesnego kształcenia na miejscu i pełnowartościowej nauki zdalnej.



Fot. Piotr Nowakowski

nieprzychylnych urzędników w ministerstwie i przez pewną zмовę tych uczelni, które dotąd miały monopol na kształcenie lekarzy w Polsce.

Przypomnijmy: brak na UTH warunków do zajęć studentów medycyny z tzw. anatomii prawidłowej był jednym z głównych zarzutów Polskiej

Stypendia wręczone

Dziesięć kolejnych stypendiów ufundowanych przez kanadyjską fundację Polish Orphans Charity trafiło do uzdolnionej artystycznie młodzieży.

Każdy ze stypendystów otrzymał ponad 2,8 tys. zł. To pieniądze, które pozostały po rozliczeniu kwoty z zeszłego roku. Stypendyści chcą je przeznaczyć np. na zakup pianina, sprzętu fotograficznego czy sprzętu komputerowego.

– To wyjątkowe stypendia, bo wprost przekładają się na realizację pasji i zainteresowań uzdolnionych artystycznie dzieci i młodzieży. Mamy już wiele dobrych przykładów stypendystów sprzed wielu lat, którzy robią międzynarodowe kariery w różnych dziedzinach. Życzę, aby tak było też w naszym przypadku – mówił, wręczając stypendia prezydent Radosław Witkowski. – Jednocześnie proszę, abyście zawsze pamiętali o swoim rodzinnym mieście i promowali Radom jako miasto, które daje szansę na rozwój pasji i rozwój osobisty.

Przypomnijmy: stypendia fundacji Polish Orphans Charity są przyznawane w Radomiu od 15 lat. To wsparcie kierowane do dzieci uzdolnionych artystycznie, będących w trudnej sytuacji życiowej. Zgodnie z regulaminem stypendium może być wykorzystane wyłącznie na cele związane z rozwojem artystycznym, np. na zakup instrumentu muzycznego lub materiałów potrzebnych do pracy twórczej albo na opłacenie udziału np. w warsztatach artystycznych.

Na początku 2022 roku planowane jest ogłoszenie kolejnego naboru wniosków o przyznanie stypendiów.

CT

Znaczny spadek bezrobocia

O 457 osób zmniejszyła się w październiku liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Radomiu.

W październiku w powiecie radomskim liczba osób bezrobotnych zmniejszyła się o 219, a w samym Radomiu o 238. – O historycznym, najniższym od 1992 roku bezrobociu, informowaliśmy we wrześniu, kiedy to liczba zarejestrowanych osób bez pracy spadła poniżej 18 tys. – przypomina dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Sebastian Murawski. – Regularny spadek odnotowujemy od początku 2021 roku, a szczególnie od lipca. Większość osób, które się wyrejestrowały w tym roku, podjęła zatrudnienie. W ponad 1600 przypadkach były to subsydiowane przez PUP miejsca pracy, 836 osób wsparliśmy finansowo w założeniu działalności gospodarczej, 471 zostało zatrudnionych w ramach doposażenia stanowiska pracy, 174 osoby podjęły

prace interwencyjne, a prawie 900 rozpoczęło staż u pracodawcy.

W październiku do urzędu pracodawcy zgłosili 605 wolnych miejsc pracy. 176 z nich dotyczyło zatrudnienia subsydiowanego, a 509 zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Wśród wolnych miejsc pracy dwa były dla osób mających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Na koniec października liczba bezrobotnych w radomskim pośredniaku to: Radom – 9 tys. 150 osób, w tym 4 tys. 613 kobiet, powiat radomski – 8 tys. 255 osób, w tym 4 tys. 169 kobiet.

W październiku żaden pracodawca nie zgłosił zamiaru zwolnienia pracowników.

CT

Dla rekreacji i wypoczynku

Zakończyły się prace związane z zagospodarowaniem terenów zielonych na skwerze między ulicami Bema, Jasińskiego i Sowińskiego.

Powstała tu m.in. siłownia zewnętrzna, plac zabaw o nawierzchni poliuretanowej, strefa aktywności seniora oraz strefa rekreacji ze stołem do gry w tenisa i stołem do szachów. Wybudowano nowe alejki, zostało zamontowane oświetlenie i ustawiono ławki. Zostały wykonane nasadzenia drzew i krzewów. Są także domki dla owadów, budki dla ptaków oraz tzw. ogrody deszczowe i łąka kwietna. – Ten teren zmienił się wręcz nie do poznania. Mieszkańcy osiedla uzyskali nowe, funkcjonalne i bezpieczne miejsce do wypoczynku i rekreacji – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Dziś nowoczesne miasto to nie tylko duże obiekty i sprawna komunikacja, ale też, zwłaszcza w dobie pandemii, ważne są tereny zielone dające mieszkańcom możliwość odpoczynku. Mam nadzieję, że to miejsce jak najdłużej pozostanie w tak dobrym stanie, jak jest dzisiaj.

Zmiany na terenie między ulicami Bema, Sowińskiego i Jasińskiego trwają już od dłuższego czasu. Były poprzedzone konsultacjami społecznymi. – Przypomnę, że w pierwszym etapie, zgodnie z postulatami mieszkańców, został przebudowany cały układ drogowy w tej części miasta. Powstały nowe chodniki i miejsca postojowe. Teraz, o co też zabiegali mieszkańcy, został zagospodarowany teren zielony. Przed nami trzeci etap prac, czyli budowa chodników i podjazdów do trzech wieżowców przy Sowińskiego. Te prace właśnie się rozpoczynają – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.



Fot. Piotr Nowakowski

Inwestycja polegająca na zagospodarowaniu terenów zielonych na osiedlu XV-lecia kosztowała ponad 1,5 mln zł.

CT

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2 zł km. / 5,50 zł trasa nocna

48 389 80 80

38 projektów z regionu radomskiego ze wsparciem samorządu województwa

Budowa ul. Marii Foltyn w Radomiu, boiska sportowo-rekreacyjnego w Zespole Szkół im. Korpusu Ochrony Pogranicza w Szydłowcu, kompleksowej infrastruktury turystycznej nad zalewem w Zwoleniu czy modernizacja sali widowiskowej Lipskiego Centrum Kultury to tylko wybrane z 38 inwestycji, które dzięki środkom z budżetu województwa będą lub są już realizowane w regionie radomskim i powiecie grójeckim.

Zadania ważne dofinansowane z budżetu Mazowsza

Instrument zadań ważnych dla równomiernego rozwoju Mazowsza to autorski program samorządu województwa mazowieckiego. Podczas październikowej sesji sejmiku radni województwa mazowieckiego zdecydowali o przyznaniu kolejnego wsparcia dla lokalnych samorządów zaznacza marszałek Adam Struzik. – Okazało się, że potrzeb jest znacznie więcej niż przewidywałam, stąd decyzja o przeznaczaniu dodatkowych środków w ramach naszego instrumentu wsparcia. Powstał właśnie po to, aby pomagać gminom i powiatom z Mazowsza w realizacji inwestycji. Samorządy mogą ubiegać się o środki na różnego rodzaju projekty infrastrukturalne m.in. remonty dróg, budynków użyteczności publicznej czy tworzenie miejsc rekreacji. Doskonale wiemy, że są to inwestycje

wielomilionowe i bez naszego wsparcia gminy i powiaty nie mogłyby sobie na nie pozwolić – dodaje.

249 projektów na całym Mazowszu

Zdaniem wicemarszałka Rafała Rajkowskiego o tym, jak duże są potrzeby samorządów lokalnych świadczą wnioski o dofinansowanie, które do urzędu marszałkowskiego wpływają cały czas. – Odpowiadając na tak ogromne zapotrzebowanie inwestycyjne w samorządach staramy się uruchamiać kolejne transze naszego wsparcia. W tym roku, tylko w ramach instrumentu zadań ważnych dofinansowaliśmy już 249 projektów. Łączna kwota wsparcia to ponad 460 mln zł – wyjaśnia wicemarszałek.

Ponad 74 mln zł dla regionu radomskiego i powiatu grójeckiego

Przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich, Leszek Przybytniak wskazuje, że radni województwa już po raz czwarty w tym roku przyznali środki na realizację zadań ważnych w gminach i powiatach Mazowsza. – W sumie do regionu radomskiego i powiatu grójeckiego trafi ponad 74 mln zł. Te środki przeznaczone są na realizację 38 ważnych dla mieszkańców inwestycji. Wiele z nich to projekty drogowe, czyli przebudowy i modernizacje dróg powiatowych i gminnych, np. ul. Marii Foltyn w Radomiu, ul. Majora Hubala

w Zwoleniu, ul. Targowej w Pionkach czy dróg powiatowych Warka-Chynów oraz Sienna-Kochanówka-Grabowiec – dodaje. – W dobie czwartej fali koronawirusa ogromne ważne są inwestycje w mazowieckich placówkach zdrowia. W naszym regionie wsparcie z budżetu województwa otrzymała m.in. przebudowa oddziału chorób wewnętrznych w Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu – zaznacza radny Przybytniak.

Z kolei radny Tomasz Śmietanka zwraca uwagę na ważne dla społeczności lokalnych inwestycje w placówkach edukacyjnych. – Duża liczba tych projektów pokazuje, że w tym zakresie ciągle są potrzeby. Jako samorząd województwa mazowieckiego dofinansujemy m.in. rozbudowę szkoły podstawowej we Wrzeszczowie, szkoły muzycznej w Ruszkowicach czy modernizację budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Siennie – wymieniła radny Śmietanka. – Nie zapominamy również o kulturze. Na nasze wsparcie liczyć mogą m.in. remont dworca kolejki wąskotorowej w Grójcu, konserwacja murów zamku górnego w Iłży czy utworzenie miejsc wypoczynkowych i turystycznych nad

zalewami w Zwoleniu i Szydłowcu. Z kolei w Lipskim Centrum Kultury zmodernizowana będzie sala widowiskowa, powstanie tam również nowoczesne kino cyfrowe – dodaje.

Dwa projekty Szydłowca

Dzięki ponad 5,3 mln zł wsparcia z budżetu Mazowsza Szydłowiec zrealizuje dwa projekty – utworzenie przestrzeni publicznej nad zalewem w Szydłowcu oraz uzbrojenie terenu inwestycyjnego strefy przemysłowej S2. – Moje motto to rozwój miasta na wielu poziomach, a jest to możliwe m.in. dzięki wsparciu województwa mazowieckiego – podkreśla burmistrz Szydłowca Artur Ludew. – Prace, które wykonujemy nad zalewem, takie jak budowa moła, placu zabaw czy skateparku to sposób na uatrakcyjnienie Szydłowca. Chcemy by nasi mieszkańcy nie musieli wyjeżdżać w celach rekreacyjnych oraz by potencjał naszego miasta odkryli turyści. Z kolei prace nad uzbrojeniem terenu inwestycyjnego strefy przemysłowej mają przyciągnąć do nas inwestorów. Mamy nadzieję, że dzięki temu, te tereny nabiorą nowego blasku – wyjaśnia burmistrz.



↑ Dzięki 522 tys. zł z budżetu Mazowsza gmina Kozienice zbuduje drogę w Samowodzie. Umowę podpisali marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Rafał Rajkowski, radni Tomasz Śmietanka i Leszek Przybytniak oraz władze gminy Kozienice. Fot. arch. UMWM



↑ Gmina Grójec otrzymała 3 mln zł z budżetu województwa mazowieckiego na remont zabytkowego dworca kolejki wąskotorowej. Umowę podpisali marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Rafał Rajkowski, radny Tomasz Śmietanka oraz władze gminy Grójec. Fot. arch. UMWM

Samorząd województwa pomaga. Do 500 tys. zł na rozwój firmy!

Zakładasz firmę lub planujesz jej rozwój? Możesz uzyskać nawet 500 tys. zł pożyczki z programu JEREMIE2. Oferta Mazowieckiego Regionalnego Funduszu Pożyczkowego skierowana jest do małych i średnich firm z Mazowsza. Fundusz to inicjatywa samorządu województwa mazowieckiego.

Jak zaznacza marszałek Adam Struzik, pożyczki mazowieckie to bezpieczny sposób na zdobycie dodatkowych środków zarówno dla nowych, jak i doświadczonych firm. – Na Mazowszu mamy wielu odważnych przedsiębiorców z ciekawymi pomysłami na wprowadzanie nowinek na rynku. Jednym ze sposobów, w jaki pomagamy im rozwinąć swoje biznesy, jest udzielanie pożyczek na korzystnych warunkach – podkreśla. W puli jest łącznie ponad 8,5 mln zł dla mazowieckich przedsiębiorców.

Program JEREMIE2 jest skierowany do małych i średnich firm z terenu Mazowsza. Z oferty mogą skorzystać także osoby dopiero planujące otwarcie swojej firmy. Wypłata pożyczki w takiej sytuacji nastąpi nawet już dzień po zarejestrowaniu działalności.

Przedsiębiorcy mogą otrzymać nawet 500 tys. zł pożyczki. Środki te są przeznaczone na wprowadzanie innowacji w przedsiębiorstwach. Mogą to być np. nowe formy obsługi klientów, uruchomienie sprzedaży internetowej czy zakup specjalistycznego sprzętu. Oprocentowanie pożyczek, czyli 0,24 proc. jest stałe na cały okres pożyczki. Więcej informacji na stronie www.pozyczki-mazowieckie.pl.

POŻYCZKI Mazowieckie
jeremie

POŻYCZKI UNIJNE

od 0,24%

Unia Europejska
Europejski Fundusz Regionalny

Rzeczpospolita
Polska

Mazowsze
województwo

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

www.pozyczkimazowieckie.pl

Iskry wracają do domu

Cztery samoloty w rozlocie – taki pomnik stanie w przyszłym roku na rondzie Narodowych Sił Zbrojnych w Radomiu. Oryginalne maszyny PZL TS-11 Iskra, z których powstanie konstrukcja, to darowizna od 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. – To będzie pierwszy taki pomnik w Europie – mówi pomysłodawca projektu, Jarosław Kowalik.

ROKSANA CHALABRY

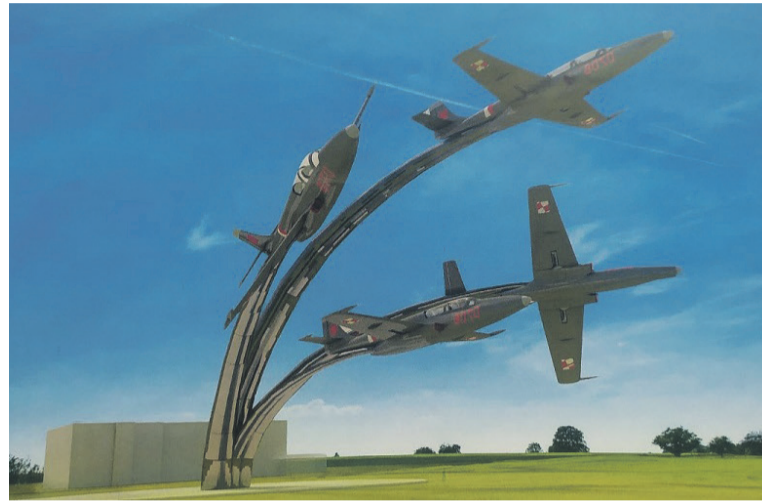
Taki właśnie wymarzył sobie kilkanaście lat temu były żołnierz i nawigator na radomskim lotnisku, prezes Radomskiego Samorządu Obywatelskiego. – Chcę w ten sposób upamiętnić polskich pilotów. Kiedy pracowałem w kontroli lotów, sprowadzałem Iskry na ziemię. Zaufanie między pilotem a sprowadzającym musi być większe niż między mężem a żoną. To jest najwyższe zaufanie – mówi Kowalik. – Projekt pomnika jest mojego autorstwa, ale nachylenie Iskier w rozlocie ustawił płk Dariusz Stachurski, dowódca Zespołu Akrobacyjnego „Orlik”.

Ponad dwa lata trwały starania Jarosława Kowalika u dowódcy 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie o przekazanie, potrzebnych do wykonania pomnika, czterech Iskier. W ubiegły piątek w jednostce w Dęblinie umowę o darowiznie na rzecz Radomskiego Samorządu Obywatelskiego podpisał z prezesem RSO Krzysztof Wociał, zastępca dowódcy 41 BLSz. Pomnik upamiętniający polskich lotników tworzyć będą, wycofane już ze służby, Iskry: 1611 z 1976 roku, 1705 z 1977,

1901 z 1983 i 1913 z 1984. Ten pierwszy polski samolot odrzutowy – szkolno-treningowy zaprojektował, urodzony w Radomiu w 1909 roku, absolwent IV LO im. Tytusa Chałubińskiego i Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, Tadeusz Sołtyk, konstruktor lotniczy i profesor nauk technicznych. Iskry produkowane były w PZL-Mielec.

– Byłem zaskoczony oryginalnością pomnika i rozmachem. Cztery Iskry w jednym miejscu, w sytuacji przestrzennej... Chyba na całym świecie nie ma takiego pomnika. Gratuluję pomysłu! – powiedział po podpisaniu umowy płk Wociał. – To darowizna od naszej bazy. Maszyny zostały przekazane na cele reprezentacyjne – żeby w ten wspaniały sposób upamiętnić Iskry i zasymalizować, że te samoloty zostaną w naszym społeczeństwie także po zakończeniu ich eksploatacji. A 50 lat ich pracy jest naprawdę ładnym okresem. Projekt godny samolotów.

Szacunkowa wartość przekazanych maszyn, które wyszły już z użytku, to – jak mówi Kowalik – ponad milion złotych: – Ten pomysł w naszych głowach, w głowach byłych żołnierzy,



Fot. Piotr Nowakowski

rodził się od chwili, gdy sprzed bazy w Radomiu Iskry zostały zabrane do Dęblina, do Muzeum Sił Powietrznych. Wtedy padło, że przynajmniej część musi wrócić do Radomia. Iskry wreszcie wracają do domu. Po 20 latach nieobecności wracają do Radomia.

Zgodę na lokalizację pomnika na rondzie Narodowych Sił Zbrojnych wydał już prezydent Radomia.

W Radomiu jest ok. 12 tys. członków rodzin lotników, zrzeszonych w kilku organizacjach. Kowalik mówi, że projekt cieszy się ich poparciem, za co bardzo dziękuje.

Cztery Iskry zastęły na niebie w rozlocie na cztery strony świata, na wysięgnikach ze wspornikami imitującymi smugi. – Wszyscy, którzy widzą ten projekt, mówią, że to będzie

pomnik najwspanialszy ze wszystkich zrealizowanych do tej pory (zbudowanych z samolotów – przyp. autorka). Rzeczywiście, nie ma takiego drugiego. Nie wiem, czy na świecie, ale w Europie na pewno. Chyba pierwszy raz komisja wojskowa wyraziła zgodę na przekazanie czterech Iskier naraz. Samo odsłonięcie będzie wydarzeniem – wybiega w przyszłość Kowalik.

Projekt jest bardzo trudny do zrealizowania, ale nie niemożliwy. – Cztery samoloty działają jak cztery żagle, więc samo uformowanie wysięgników i fundamenty muszą być przeciwwagą całej konstrukcji – zaznacza prezes RSO.

Dzięki podpisanej umowie Iskry – do czasu odbioru przez Radomski Samorząd Obywatelski – będą stały w bazie w Dęblinie.

Koszt budowy pomnika to ok. 0,5 mln zł; pieniądze mają pochodzić ze społecznej zbiórki. Odsłonięcie pomnika planowane jest w przyszłym roku.

Pierwowzorem monumentu jest ten na Sadkowie – przed klubem garnizonowym na terenie 42 BLSz w Radomiu; rzeźba powstała na przełomie 1983 i 1984 roku.

Podsumowanie sezonu wypraw Co Za Jazda!

Setki przejechanych kilometrów, tysiące uczestników i niezapomniane przeżycia – stowarzyszenie Co Za Jazda! i Radomska Grupa Mediowa podsumowały we wtorek sezon rowerowych wypraw. Były podziękowania dla wszystkich partnerów i wyjątkowe wyróżnienia.



Fot. Piotr Nowakowski

MILENA MAJEWSKA

Chciałbym wszystkim bardzo serdecznie podziękować. Zarówno naszym partnerom, jak i miastom gospodarzom. Tym, którzy nas gościli po drodze. Policji, ratownikom i wszystkim, którzy się przyczynili do tego, że wyprawy mogły się odbyć na najwyższym poziomie – mówi Rafał Tatarek, prezes stowarzyszenia Co Za Jazda!. – Oczywiście dziękujemy też wszystkim uczestnikom, bo dla nich to robimy i bez nich to nie miałyby najmniejszego sensu. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że tyle osób nam zaufało i wpisało wyprawy Co Za Jazda! na stałe do swoich kalendarzy.

Tegoroczny sezon Co Za Jazda! ze względu na obostrzenia pandemiczne rozpoczął się w późniejszym terminie. Przełożyło się to na większą częstotliwość imprez – co dwa tygodnie. – Ta edycja była szczególna ze względu na falstarty, które pojawiły się na początku i związane były z sytuacją covidową. Na szczęście potem wszystko potoczyło się błyskawicznie. Zmobilizowaliśmy się i zrealizowaliśmy cały program – przypomniał Stefan Tatarek, prezes Radia Rekord i właściciel RGM.

W tym roku gościliśmy w Jedlińsku, Policznem, Iłży, Szydłowcu i Skaryszewie, by zakończyć w Rzecznowie. Najwytrwalsi rowerzyści

przejechali też 106,2 km podczas Co Za Jazda! Ultra.

– To znakomita inicjatywa, która integruje gminy, środowiska i samorządy, ale przede wszystkim ma walor turystyczny. To jest bardzo ważne – mówi Waldemar Trelka, starosta radomski. – Każda gmina w powiecie radomskim ma przecież swoją perełkę. Iża ma swój zamek, Kowala miejsca związane z powstaniem styczniowym, Skaryszew – swojego konia.

W sumie 1800 uczestników tegorocznych wypraw pokonało 372,2 km (nie licząc drogi powrotnej).

Podczas tegorocznych wypraw realizowany był też projekt „Bezpieczeństwo na szlakach – Akademia Bezpiecznej Jazdy – Co Za Jazda!” w ramach budżetu obywatelskiego. Malownicze wycieczki rowerowe do gmin każdorazowo zakończone były ćwiczeniami z zakresu udzielania pierwszej pomocy na fantomie, które przeprowadzili ratownicy medyczni ze Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Prawie 670 tys. km – to łączny dystans pokonany przez wszystkich naszych uczestników. To prawie tyle, ile z Ziemi do Księżyca i z powrotem! Cykliści zjedli ponad 4 tys. kromek chleba. To tyle, ile obrazów znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zjedli też ponad 150 kg kielbasy, czyli tyle, ile średnio waży zawodnicy sumo. Suma tras tegorocznych wypraw to 372,3 km. To więcej niż z Radomia do Giżycka.



Gombrowicz w Berlinie

Plenerową wystawę „Gombrowicz”, przygotowaną przez Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli oglądać można do 19 grudnia w Berlinie. Ekspozycję przybliżającą sylwetkę pisarza współorganizował berliński oddział Instytutu Pileckiego.



Fot. Robert Ułowski, Muzeum Gombrowicza we Wsoli

Plenerowa wystawa „Gombrowicz” przygotowana została przez muzeum we Wsoli dwa lata temu, w związku z 50. rocznicą śmierci pisarza. Prezentowana była m.in. w Paryżu i Warszawie. Teraz pokazana została w ramach, wspieranego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, cyklu wydarzeń zatytułowanych „Gombrowicz w Berlinie”. Jego organizatorem jest berliński oddział Instytutu Pileckiego. – Zostaliśmy zainspirowani przez Jolę Miśkowiec, dyrektor w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego – mówi Hanna Radziejowska, dyrektorka oddziału Instytutu Pileckiego. – Historia Gombrowicza była nieupamiętniona, a trzeba przyznać, że Witold Gombrowicz tutaj, w zachodnim Berlinie, to jest początek pewnej historii tworzenia miasta kultury, miasta sztuki. Przyjechał jako jeden z pierwszych stypendystów, a ten program do dzisiaj funkcjonuje.

Witold Gombrowicz, jeden z najważniejszych polskich autorów XX wieku przebywał w Berlinie przez rok, od maja 1963 do maja 1964 w ramach stypendium Fundacji Forda. Przyjechał do Berlina po 24 latach spędzonych w Argentynie. – Berlin był dla Gombrowicza miejscem odkrycia na nowo Europy i odkrycia na nowo swojej pierwszej tożsamości – mówi Anna Spólna z Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli.

Wystawa, złożona z cytatów z dzieł Gombrowicza i starannie dobranych zdjęć, dokumentuje najważniejsze etapy życia pisarza. Ustawiona została przed Hansabibliothek, w przestrzeni miejskiej, tak aby w naturalny sposób miało z nią kontakt jak najwięcej osób. – Miejsce jest wybrane doskonale, dlatego że jesteśmy w takiej szczególnej przestrzeni, w której z jednej strony mamy bibliotekę, z drugiej stację metra, czyli miejsce tranzytowe, przejściowe, a z trzeciej dzielnicę, w której Gombrowicz część swojego pobytu w Berlinie spędził. W związku z tym jest naprawdę u siebie. Zwykli przechodnie – tacy, którzy być może

nie słyszeli – mają okazję przeczytać parę jego słów, także po niemiecku, obejrzeć się w jego fotografiach, które są jednocześnie lustrami. Mogą pomyśleć: „no, on ma nam coś do powiedzenia” – tłumaczy Anna Spólna.

Podczas wernisażu wystawy opowiadała o założeniach ekspozycji. Otwarcie towarzyszyła impreza „Ja, ja, ja... i Berlin” z udziałem Hannsa Zischlera i Olafa Kühla. Hanns Zischler, jeden z najznamienitszych niemieckich aktorów, znany m.in. z filmów Wima Wendersa, Istvána Szabó, Agnieszki Holland, Stevena Spielberga czy Jean-Luca Godarda, a także reżyser, fotograf i pisarz, czytał fragmenty notatek berlińskich Gombrowicza. Olaf Kühl – sławista, tłumacz i pisarz opowiadał zaś o pobycie pisarza w Berlinie.

Choć Berlin był tylko epizodem w życiu autora „Ferdynurka”, jego ślady w stolicy Niemiec widoczne są do dziś. Do dziś też Gombrowicz żyje tu we wspomnieniach osób, które w tym okresie go znały. Jedną z nich jest Susanna Fels, fotograficzka. – Poznaliśmy się w kawiarni Zuntz. Gombrowicz powiedział do mnie „Pani Zuzanno, za panią płacę. Za resztę nie płacę”. No to mówię, dobrze. On w taki sposób rozmawiał – opowiada Susanna Fels.

Na te berlińskie ślady Gombrowicza chcą zwrócić uwagę także organizatorzy wydarzenia. – Myślę, że jest to fascynujące dla berlińczyków, dla Polaków, dla Niemców, żeby pójść jego śladami i zobaczyć, że to było też jego miasto – mówi Hanna Radziejowska.

Instytut Pileckiego podarował Hansabibliothek komplet dzieł Gombrowicza w tłumaczeniu na język niemiecki. Kilka książek przekazało bibliotece także Muzeum Witolda Gombrowicza.

Wcześniej w ramach trwającego od maja cyklu „Gombrowicz w Berlinie”, na ścianie budynku, w którym pisarz przez pewien czas mieszkał, odsłonięta została tablica pamiątkowa.

CT

Nowe dzieło w zbiorach

Obraz „Stare domy w Rynku” Władysława Szczepana Szulca to najnowszy nabytek Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Pochodzi z prywatnej kolekcji, a jego zakup był możliwy dzięki wsparciu samorządu Mazowsza. Praca wzbogaci projektowane Muzeum Historii Radomia.

● IWONA KACZMARSKA

– Obraz pochodzi z 1925 roku, stanowi więc odzwierciedlenie, jak wyglądały w okresie międzywojennym kamienice Gąski i Esterki. Dlatego też jest tak ważny dla tworzącego się Muzeum Historii Radomia – mówi, przekazując pracę Szulca muzeum, wicemarszałek woj. mazowieckiego Rafał Rajkowski. – Dynamika w kwestii pozyskiwania różnych dzieł jest w „Malczewskim” naprawdę duża, co mnie bardzo cieszy. Wierzę, że przy tej dobrej współpracy będziemy w stanie jeszcze więcej tych dzieł pozyskiwać.

Wiceprezydenta Mateusza Tyczyńskiego z kolei ucieszył fakt, że kolejne artefakty wzbogacają kolekcję, która już latem przyszłego roku będzie prezentowana w kamienicach Gąski i Esterki. – Obraz Władysława Szczepana Szulca jest świadectwem historii; pokazuje, jak rynek wyglądał. To bardzo ciekawe, móc porównać, jak

działalności znawcy przyjmują 1907-1932. Malować zaczął ponoć w czasie wolnym od pracy zarobkowej, ze sporym sukcesem. Członek rzeczywisty Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych miał w warszawskiej Zachęcie właśnie aż trzy wystawy – w 1915, 1923 i 1926 roku. O jego warsztacie, ale i popularności świadczy zlecony mu przez ojców paulinów cykl 32 obrazów przedstawiających wnętrza jasnogórskiej bazyliki.

– Władysław Szczepan Szulc malował obrazy rodzajowe, widoki miejskich ulic, placów i architektury. Na obrazach przedstawiał uroki Radomia, Szydłowca, Kielc, Sandomierza, Kazimierza nad Wisłą, Krynicy, tej górskiej, ale też Zaleszczyk na Pokuciu czy Druskiennik – popularnego w międzywojniu uzdrowiska nad Niemnem – wliczał Krzysztof Skarżycycki, kierownik działu historii Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – Szulc jako malarz współpracował z największym ówczesnym wydawcą poczt-

du fatalnego stanu w innym kształcie technicznego. Odbudowana została w latach 50. z pieniędzy ze zbiórki na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, a za projekt odpowiadają radomscy architekci. Kazimierz Prokulski był autorem fasady, wzorowanej na sąsiedniej kamienicy Gąski, a Alfons Pinno zaprojektował wnętrza.

Muzeum im. Jacka Malczewskiego ma już w swoich zbiorach pracę Szulca – przedstawia kościół bernardynów i nie była reprodukowana na pocztówce. Generalnie obrazów tego malarza w muzeach jest niewiele – Muzeum Narodowe w Kielcach ma jeden i muzeum w Szydłowcu też jeden. Reszta, jeśli się zachowała, znajduje się prawdopodobnie w rękach prywatnych. Także w rękach prywatnych były dotychczas „Stare domy w Rynku”. Radomska placówka kupiła je – za 10 tys. zł – dzięki zarządowi sejmiku.

Władysław Szulc zmarł 20 maja 1933 roku w szpitalu przy ul. Narutowicza w Radomiu, dokąd został przewieziony ze Skarżyska. W zakładach naprawczych taboru kolejowego tego dnia kilka godzin wcześniej próbowano pompą parową. Jeden z jej elementów trafił malarza w głowę i mimo starań lekarzy nie udało się go uratować.

W zbiorach „Malczewskiego” znajdują się następujące pocztówki Władysława Szulca z widokami Radomia: „Kościół mariacki”, „Ulica Lubelska”, „Starostwo”, „Kościół bernardynów od strony ul. Lubelskiej”, „Gmach popijarski”, „Teatr Rozmaitości”, „Stare domy w Rynku”, „Targ na Wale i kościół farny”, „Klasztor pobernardyński od strony ul. Długiej” i „Kościół ewangelicki”.

Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego, dziękując wicemarszałkowi za finansową pomoc przy zakupie obrazu, przypomniał jednocześnie, że placówka w 2023 roku świętować będzie stulecie. – Dziękuję wszystkim, którzy zdecydowali się przekazać nam pamiątki związane z historią muzeum czy eksponaty uzupełniające nasze zbiory. Np. niedawno zgłosiła się do nas jedna z radomianek, która chce przekazać obraz Haliny Hermanowicz – zdraździł. – Korzystając z okazji chciałbym po raz kolejny zaapelować do radomian o podzielenie się z nami dokumentami, zdjęciami, obrazami czy innymi artefaktami. Możemy je wypożyczyć, ale możliwe są też zakupy.



Zdjęcia: Szymon Wyman

zmieniał się na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci. Sądzę, że będzie ciekawym punktem ekspozycji w Muzeum Historii Radomia – stwierdził.

O Władysławie Szczepanie Szulcu wiemy niewiele. Prawdopodobnie z pochodzenia był Żydem, ale nieznanne jest miejsce i data jego urodzenia. Z Radomiem związany poprzez miejsce pracy – urzędnik w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Jakie miał wykształcenie? Poziom jego prac świadczy o tym, że musiał być absolwentem którejś akademii sztuk pięknych. Za lata jego artystycznej

twórczości – spółką akcyjną o nazwie Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch”. Współpraca zaowocowała wydaniem serii pocztówek ilustrowanych jego obrazami; znanych jest ponad sto reprodukcji jego prac.

Tych radomskich kolejowych urzędnik stworzył 12, a „Stare domy w Rynku” są jednym z nich. Obraz przedstawia dwie najstarsze radomskie kamienice – Gąski i Esterki. Dom Esterki wygląda jednak zupełnie inaczej niż dzisiaj. Kamienica została zrehabilitowana w czasie wojny przez Niemców, prawdopodobnie z powo-

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wernera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.



Sieć podstawowych szkół publicznych w Radomiu tworzą w tej chwili 34 placówki. Poza nimi w naszym mieście funkcjonuje też kilka podstawówek niepublicznych.

I Społeczna Szkoła Podstawowa STO

I Społeczna Szkoła Podstawowa powstała w 1992 roku z inicjatywy ówczesnego dyrektora, Andrzeja Balińskiego i grupy rodziców skupionych w Tymczasowej Radzie Szkoły, chcących zapewnić swoim dzieciom naukę wolną od stresów. Początkowo mieściła się w budynku przy ul. Traugutta 61, a w pierwszych latach XXI wieku przeniosła się na ul. Piwnika. Szkołą zarządza Społeczne Towarzystwo Oświatowe.

Nauka odbywa się w kameralnych warunkach – klasy liczą do 15 uczniów.

Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Juliusza Słowackiego

Po tym, jak miasto zlikwidowało Publiczną Szkołę Podstawową nr 27 przy ul. Warszawskiej, rodzice uczniów i nauczyciele walczyli, by w przedwojennym Domu Starców i Kalek Wyznania Mojżeszowego, nadal odbywała się nauka. Zawiazali stowarzyszenie Sami dla Siebie, które doprowadziło do utworzenia niepublicznej podstawówki. Mimo, że stowarzyszenie nie dostało początkowo subwencji oświatowej, 1 września 2004 roku ponad 220 dzieci rozpoczęło naukę w Niepublicznej Szkole Podstawowej im.

Juliusza Słowackiego. Jej dyrektorką została ostatnia szefowa PSP nr 27 – Halina Gwiazda. Na pracę przy ul. Warszawskiej zdecydowało się 15 osób. Część była nauczycielami w PSP nr 27, doszło też kilka nowych osób.

1 września 2008 roku podstawówka została przekształcona w Zespół Szkół Niepublicznych im. Juliusza Słowackiego, w skład którego weszła Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Juliusza Słowackiego i Niepublicznego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego. Od roku szkolnego 2017/2018 placówka stała się ośmioklasową Niepubliczną Szkołą Podstawową im. Juliusza Słowackiego. Gimnazjum było wygaszane do końca sierpnia 2019.

Szkoła Podstawowa Partner International Primary School z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Marii Montessori

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi, Sportowymi i Dwujęzycznymi im. Marii Montessori

została założona w 2015/2016 roku. W danej klinice ginekologiczno-położniczej dr. Feliksa Zabnera przy ul. Traugutta ma oddziały przedszkolne, integracyjne, sportowe, dwujęzyczne, międzynarodowe oraz oddział przygotowawczy dla obcokrajowców/dzieci urodzonych za granicą. Kształci w procesie indywidualnym, prowadzi też edukację domową. Klasy liczą 12 osób.

Niepubliczna Dwujęzyczna Szkoła Podstawowa nr 1

Niepubliczna Dwujęzyczna Szkoła Podstawowa nr 1 powstała w 2015 roku. Zajmuje budynek przy ul. Radomskiego, wybudowany specjalnie z myślą o radosnej szkole przyjaznej uczniom. To piękny, nowoczesny obiekt spełniający wszystkie wymogi. Klasy liczą maksimum 16 uczniów.

Poza nimi w Radomiu działają jeszcze: Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi Realizująca Program Rehabilitacji „Nasza Szkoła” (ul. Królowej Jadwigi 12) i Szkoła Podstawowa



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

Specjalna w Zespole Niepublicznych Placówek Oświatowych Specjalnych (ul. Wońska 125C), Niepubliczna Szkoła Podstawowa z oddziałami przysposabiającymi do pracy „Profesja” Ośrodka Kształcenia Zawodowego (ul. Biznesowa 7) i Niepubliczna Szkoła Podstawowa dla Dorosłych „Profesja” Ośrodka Kształcenia Zawodowego (również ul. Biznesowa 7).

NIKA

Spacerkiem po mieście

Rzeźnia miejska



Pierwsza rzeźnia miejska została uruchomiona w 1818 roku tuż za ujściem Strumienia Południowego do Mlecznej. Następną wybudowano niemal w tym samym miejscu 34 lata później. Warunki zarówno uboju, jak i przerobu mięsa w drewnianych budynkach od początku nie były zbyt dobre, ale miasto dopiero w 1895 roku zleciło architektowi miejskiemu Andrzejowi Załuskiemu opracowanie projektu nowej, murywanej, rzeźni. Do realizacji pomysłu jednak nie doszło, bo władze miejskie nie miały nań pieniędzy.

Murowanej rzeźni Radom doczekał się dopiero w dwudziestolecie międzywojennym. W latach 1925-26 wyburzono starą rzeźnię i na jej miejscu – przy ul. Basenowej 20 (później ul. Mireckiego Montwiłła) wybudowano wielki, nowoczesny zakład składający się z 25 hal. Wszystkie budynki zaprojektował warszawski architekt Władysław Leszek Horodecki, a inwestycja kosztowała 636 tys. 223 dolary; pieniądze pochodziły z pożyczki ulenowskiej. W 1929 roku magistrat przekształcił zakłady w samofinansujące się przedsiębiorstwo o nazwie Rzeźnia Miejska. Aby w pełni wykorzystać jej urządzenia i moce przerobowe, miasto podpisało umowę z wiedeńską firmą Wetzler C.o. na uruchomienie przy rzeźni fabryki konserw dla wojska. Ponadto utworzono spółkę z o.o. – Eksportowa Przetwórnia Mięsa, która nie tylko produkowała na eksport i rynek wewnętrzny, ale także handlowała mięsem i wędlinami. Dzięki takim rozwiązaniom rzeźnia była najbardziej dochodowym przedsiębiorstwem miejskim wybudowanym z pożyczki ulenowskiej – przynosiła miastu rocznie ok. 190 tys. zł zysku.

Po II wojnie światowej rzeźnię przejął Związek Gospodarczy Spółdzielni RP „Społem”. Nazywała się wtedy Przetwórnia Mięsa i Fabryka konserw, a potem Rzeźnią Miejską i Wytwórnią Lodu Sztucznego. Już w 1949 roku zakład został przejęty przez Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego, który firmę przy ul. Mireckiego przekształcił w przedsiębiorstwo państwowe i nazwał Zakładami Mięsnymi w Radomiu.

W latach 1961-65 zakłady zostały rozbudowane i gruntownie zmodernizowane. Od 1975 było to Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego. WPPM miało cztery tuczarnie – w Wośnikach, Milejowicach, Żytkowicach i Skaryszewie.

Kres istnieniu radomskich zakładów mięsnych położyły przemiany po 1989 roku. Firma nie zdołała się dostosować do warunków rynkowych i w październiku 1994 roku sąd gospodarczy ogłosił jej upadłość.

Budynki wyburzono, a w ich miejsce powstało Centrum Handlowe „Minimal”.



Zdjęcie: Szymon Wyrata

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Szkoła ocieplana

SZYDŁOWIEC. Zespół Szkół im. Korpusu Ochrony Pogranicza czekają spore zmiany.

Już niebawem jeden z budynków na terenie kampusu szkolnego przejdzie termomodernizację. To bardzo potrzebna inwestycja. Budynek pełni funkcje kulturalno-rekreacyjne, ale obecnie wykorzystywany jest okazjonalnie z uwagi na zły stan techniczny. Fundamenty wymagają wzmocnienia i ocieplenia. Konieczne jest też docieplenie ścian zewnętrznych i wymiana dachu.

Dzięki przyznawanemu dofinansowaniu możliwe będzie przeprowadzenie modernizacji zarówno ścian, podłóg, dachu, jak i wentylacji grawitacyjnej. Oprócz tego, aby ograniczyć straty ciepła, wymieniona zostanie stolarka okienna i drzwiowa. Zmodernizowany ma być także system grzewczy i oświetlenie. Ponadto zamontowana zostanie instalacja fotowoltaiczna. Realizacja projektu ograniczy emisję dwutlenku węgla do atmosfery, więc poprawi się jakość powietrza w powiecie. Zwiększy się również efektywność energetyczna remontowanego budynku.

– Gratuluję bardzo dobrze napisanego wniosku. Cieszę się, że nowy budynek zyska nie tylko nowy, odświeżony wygląd, ale również przyczyni się do oszczędności. Będzie także korzystał z nowoczesnych technologii – zauważył Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego.

Wartość projektu to blisko 1 mln 880 tys. zł. Powiat otrzymał na ten cel ponad 1 mln 200 tys. zł z sejmiku.

Spychani na margines

RADOMSKIE. Ponieważ decyzje podejmowane przez Parlament Europejski szkodzą ich działalności i spychają ich na margines, rolnicy z całej Unii Europejskiej zjadą do Brukseli 13 i 14 grudnia, by protestować. Jak twierdzą, zostali do tego zmuszeni. Inicjatorem całego wydarzenia jest radomianin Szczepan Wójcik, hodowca nerek i prezes Instytutu Gospodarki Rolnej.

• LUKASZ KOŚCIELNIK

To bezprecedensowa sytuacja, ponieważ po raz pierwszy kraje członkowskie łączą siły i wspólnie będą protestować przeciwko polityce Parlamentu Europejskiego. Jak tłumaczy Szczepan Wójcik, wprowadzone w ramach Zielonego Ładu czy „Fit for 55” (pakiet unijnych aktów prawnych, które mają na celu zmniejszenia do 2030 roku emisji gazów cieplarnianych co najmniej o 55 proc.) zapisy godzą w europejskie rolnictwo.

– Jednoczymy siły w walce o wspólne dobro, którym jest ochrona europejskiego rolnictwa. Propozycje wysuwane przez Komisję Europejską sprawiają, że nasze hodowle, uprawy i przetwórstwo bardzo mocno się ograniczą. Beneficjentem tych rozwiązań będą za to kraje np. Ameryki Południowej czy Rosja, z których żywność będzie sprowadzana – mówi Szczepan Wójcik, pomysłodawca strajku.

Oznacza to wzrost cen i pogorszenie jakości żywności. Dodatkowo dla wielu rolników będzie to oznaczało zakończenie działalności. W związku z tym rolnicy z różnych krajów, którzy na co dzień konkurują, połączyli siły. – Dzisiaj mamy już zadeklarowanych 13 krajów,



Fot. archiwum czystepowietrze.pl

w tym największe potęgi rolnicze: Holandię, Niemcy, Francję i Belgię. Mamy też Łotwę, Litwę czy Danię. Wszystkie te kraje jednoczą się i teraz współpracujemy ze sobą. Z Polski wysłała iskra, wysłała inicjatywa – tłumaczy Wójcik.

Rolnicy podkreślają, że powodem protestu jest również to, że

Parlament Europejski nie konsultuje z rolnikami wprowadzanych zmian, które bardzo mocno wpływają na ich działalność. Wszystkie szczegóły dwudniowego protestu są już ustalone, a wybrana trasa nie jest przypadkowa. – Jesteśmy już po spotkaniach z belgijską policją. Mamy zgodę na wjazd ponad 20 tys.

traktorów; liczymy, że będzie kilkadziesiąt tysięcy rolników. Mamy już wyznaczoną trasę – będzie przebiegała wzdłuż budynków Parlamentu Europejskiego, gdzie obradują europosłowie. Chcemy, żeby szum, który będziemy chcieli wywołać, dotarł do odpowiednich osób i organizacji – mówi prezes Instytutu Gospodarki Rolnej.

Wśród protestujących rolników będą również przedstawiciele regionu radomskiego. Mowa tutaj o producentach papryki czy sadownikach. – Region radomski jest regionem mocno rolniczym. Wszystkie te osoby, które zajmują się przetwórstwem czy uprawą, są za tym, że ten protest musi się odbyć, bo ich głos nie jest słyszany. Mamy zapewnienie, że w ramach możliwości przedstawiciele poszczególnych sektorów wyślą swoich przedstawicieli; już są wynajmowane autobusy. Więc ten odbiór jest bardzo pozytywny – wyjaśnia inicjator protestu.

Instytut Gospodarki Rolnej stworzył specjalną platformę #EUnitedAgri, za pomocą której rolnicy z krajów członkowskich mogą dołączyć do protestu. Organizatorzy podkreślają, że czekają na zgłoszenia kolejnych krajów, które chciałyby wziąć udział w manifestacji.

REKLAMA



czyste powietrze zdrowy wybór

Twój wybór!

„Czyste Powietrze” w gminie Skaryszew



Smog – cichy truciciel

Smog to efekt zanieczyszczenia powietrza wywołany działalnością człowieka. Jedną z głównych przyczyn powstawania smogu jest tak zwana **niska emisja** (emisja na niskiej wysokości), która w głównej mierze wynika z **ogrzewania domów jednorodzinnych** przy pomocy pieców i kotłów na paliwo stałe, które nie spełniają standardów emisyjnych.

Podstawowe źródła problemu



ogrzewanie pomieszczeń przestarzałymi piecami i kotłami oraz paliwem niskiej jakości



emisja spalin samochodowych



emisja zanieczyszczeń przez zakłady przemysłowe

PAMIĘTAJMY

To nasze codzienne wybory mają wpływ na jakość powietrza, którym wszyscy oddychamy.

Czy jest się czego bać?

Każdego roku w Polsce z powodu złej jakości powietrza umiera 45 tysięcy osób, czyli średniej wielkości miasto! Smog zagraża układowi oddechowemu, nerwowemu, rozrodczemu i krwionośnemu. Naukowcy nie mają wątpliwości, że zła jakość powietrza szkodzi zdrowiu płodu. Wpływa także na ogólne pogorszenie samopoczucia i nasila objawy wielu dolegliwości, między innymi alergii.

Dołącz do walki ze smogiem z programem „Czyste Powietrze”

Program „Czyste Powietrze” to kompleksowy plan działań zaprojektowany w celu poprawy jakości powietrza oraz zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

Narzędziem w osiągnięciu celu jest dofinansowanie przedsięwzięć realizowanych przez beneficjentów uprawnionych do podstawowego poziomu dofinansowania oraz beneficjentów uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania.

czystepowietrze.gov.pl

O programie

Program „Czyste Powietrze” skierowany jest do osób fizycznych, które są:

- właścicielami/współwłaścicielami budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub
- wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wydzieloną księgą wieczystą.

Wsparcie finansowe

Beneficjenci mogą liczyć na wsparcie finansowe w postaci:

- dotacji
- dotacji z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego (Kredyt Czyste Powietrze)

Weź dofinansowanie na wymianę pieca i prace termomodernizacyjne!

Od 19 września 2018 r. do 30 czerwca 2027 r. wnioski o wsparcie z programu „Czyste Powietrze” przyjmują wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej (wfośiów) obejmujące swoim działaniem teren województwa, w którym jest zlokalizowany budynek/lokal mieszkalny objęty wnioskiem.

W wypełnianiu i składaniu wniosków pomagają też gminy, które mają podpisane z wfośiów porozumienia dotyczące programu „Czyste Powietrze”. Możesz również skorzystać ze ścieżki internetowej, na rządowym portalu gov.pl, bez wychodzenia z domu. Wniosek możesz złożyć też za pośrednictwem banku, który przystąpił do programu o ile chcesz skorzystać z dotacji z przeznaczeniem na częściową spłatę kapitału kredytu bankowego (Kredyt Czyste Powietrze).

Wysokość dofinansowania

Podstawowy poziom dofinansowania



Dochód roczny wnioskodawcy do 100 000 zł



Wsparcie do kwoty 20 tys. zł



Investycja obejmująca bardziej efektywne źródło ogrzewania (pompa ciepła typu powietrze-woda albo gruntowa pompa ciepła)

25 tys. zł



Jeśli do tego instalowane są panele fotowoltaiczne

30 tys. zł

Podwyższony poziom dofinansowania



Miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego do 1564 zł w gospodarstwie wieloosobowym do 2 189 zł w gospodarstwie jednoosobowym



Wsparcie do kwoty 32 tys. zł



Jeśli do tego instalowane są panele fotowoltaiczne

37 tys. zł

W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej przez beneficjenta uprawnionego do podwyższonego poziomu dofinansowania, jego roczny przychód z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej za rok kalendarzowy, za który ustalony został przeciętny miesięczny dochód, nie mógł przekroczyć trzydziestokrotności kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę określonego w rozporządzeniu Rady Ministrów obowiązującym w grudniu roku poprzedzającego rok złożenia wniosku o dofinansowanie.

W PROGRAMIE SPOTKANIA:

- Uchwała Antysmogowa – obowiązki, zakazy, ograniczenia
- Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków – obowiązki, terminy, forma i metoda zgłoszeń
- Program „Czyste Powietrze” – procedury, warunki, regulacje, proces wymiany

Spotkanie poprowadzi Pani Katarzyna Łuczynska – koordynator gminnego punktu konsultacyjno-informacyjnego Programu „Czyste Powietrze” w Urzędzie Miasta i Gminy w Skaryszewie.

Link do spotkania online zostanie zamieszczony na stronie internetowej www.skaryszew.pl

ZAPROSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Skaryszew – Dariusz Piątek

serdecznie zaprasza na spotkanie konsultacyjno-informacyjne programu „Czyste Powietrze”

TERMIN I GODZINA SPOTKANIA:
1 grudnia 2021 r. godzina 18:00

MIEJSCE SPOTKANIA:
ZOOM



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 26 XI – 2 XII 2021

26 – 28 XI (piątek - niedziela)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat
15.30 – ALINE. GŁOS MIŁOŚCI, Francja, od 15 lat
17.45 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat
19.45 – DOM GUCCI, USA, od 15 lat (premiera)

29 XI (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

11.00 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat
13.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat
15.00 – DOM GUCCI, USA, od 15 lat (premiera)
18.00 - Dyskusyjny Klub Filmowy – HOLIYDAY, Niemcy, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – ALINE. GŁOS MIŁOŚCI, Francja, od 15 lat

30 - XI (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.45 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat
14.45 – ALINE. GŁOS MIŁOŚCI, Francja, od 15 lat
17.00 – PULS SIÓSTR, Radomski musical filmowy
18.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat
20.00 – DOM GUCCI, USA, od 15 lat (premiera)

1 XII (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.00 – NHEF – 53 WOJNY, Polska, od 15 lat
15.00 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat
17.00 – DOM GUCCI, USA, od 15 lat (premiera)
20.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat

2 XII (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

10.00 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (ostatni dzień)
12.00 – NHEF – WYSOKA DZIEWCZYNA, Rosja, Niemcy, od 15 lat
15.15 – ALINE. GŁOS MIŁOŚCI, Francja, od 15 lat (ostatni dzień)
17.45 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
19.45 – DOM GUCCI, USA, od 15 lat (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Ceny biletów:

– tani poniedziałek: 13 zł, wtorek – czwartek: 17 zł, piątek – niedziela: 20 zł

– filmy dla dzieci: 15 zł

– bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 15 zł

– pokazy przedpremierowe – 23 zł

– Sztuka Na Ekranie, pokazy specjalne – 26 zł

– karnet (ważny do 30 VI 2022), na trzy dowolnie wybrane filmy w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego – 33 zł,
– wejściówka na jeden film w ramach DKF w poniedziałek – 13 zł,
– w pozostałe dni tygodnia w których są pokazy w ramach DKF, obowiązuje ceny na dany dzień.

Uwaga! Miejsca na widowni są numerowane
Zastrzegamy sobie prawo zmian repertuaru z przyczyn niezależnych od Kina MCSW Elektrownia.

REPERTUAR

HELIOS

Projekty specjalne

Filmowe Poranki: Strażak Sam cz. 3 – 28.11, godz. 10.30

Kino Konsera: Gagarine - (2D/napisy – od 15 lat) – 29.11, godz. 18.00

Helios na scenie: Andrea

Bocelli: One night in Central Park – 01.12, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Zupa nic (2D/PL – od 15 lat) – 02.12, godz. 13.00 i 18.00

Przedpremiery 27.11 i 28.11

CLIFFORD. Wielki czerwony pies – (2D/dubbing – od 6 lat)

Premiery 26.11

Dziewczyny z Dubaju® (2D/PL – od 16 lat)

Dom Gucci (2D/napisy – od 15 lat)

Nasze magiczne Encanto (2D/dubbing, 2D/ATMOS dubbing – od 7 lat)

Pozostałe tytuły

Bo we mnie jest seks (2D/PL – od 15 lat)

Pogromcy duchów. Dziedzictwo (2D/dubbing, 2D/napisy – od 13 lat)

Wilk, lew i ja (2D/dubbing – od 7 lat)

Gwiazdka Klary Muu (2D/dubbing – b.o.)

Pitbull – (2D/PL – od 15 lat)

To musi być miłość – (2D/PL – od 13 lat)

Nędzary i madame – (2D/PL – od 15 lat)

"Dziewczyny z Dubaju" to film oparty na prawdziwych wydarzeniach - demaskuje hipokryzję polskiego show-biznesu i ujawnia prawdę na temat tzw. afery dubajskiej, w którą zamieszane były zarówno celebrytki i modelki, jak i wiele znanych postaci ze świata polityki, biznesu czy sportu. „Dom Gucci” to obraz inspirowany historią rodzinnego imperium stojącego za włoskim domem mody Gucci. Trzy dekady miłości, zdrady, dekadencji i zemsty, zwieńczone morderstwem, pokazują, co znaczy nazwisko Gucci, ile jest warte i jak daleko posunie się rodzina, by nie wypuścić z rąk kontroli nad fortuną.

Z pożółkłych szpalt

Tajemnicza trucizna. Straszny wypadek zagadkowego zatrucia prawie całej rodziny włościańskiej zdarzył się w niedzielę ub. w Młodocinie wsi odległej 10 klm. od Radomia, przy trakcie Szydłowieckim.

Oto w godz. rannych zachorowała nagle niejaka Aleksandra Towarek, a wkrótce potem jej córeczka 40-letnia Marjanna i Józefa Tomczyk, 64-letnia matka Towarkowej. O sile trucizny świadczy fakt, że o godz. 15.30 jedna z zatrutych mianowicie Aleksandra Towarek zmarła w okropnych boleściach. O wypadku tym powiadomiono niezwłocznie policję państwową w Wołanowie, która po wstępnej dochodzeniu ustaliła, że zatrucie nastąpiło bezpośrednio po spożyciu śniadania.

Córeczka i matka Towarkowej dotychczas żyją i prawdopodobnie będą uratowane.

W całej tej niezwykle tajemniczej sprawie, która ma podobno podłoże rodzinne, władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo.

*Ziemia Radomska nr 267,
22 listopada 1933*

Pomnik Marszałka Piłsudskiego stanie w Radomiu

Z inicjatywy p. inż. Władysława Podworskiego zawiązał się na terenie warsztatów gł. wagonowych P. K. P. komitet organizacyjny, mający na celu ufundowanie pomnika Marszałka J. Piłsudskiego, dla uczczenia 10 lecia wyzwolenia Ojczyzny od napadu bolszewickiego. Pomnik stanie na skwerze przed dworcem kolejowym.

Protectorat nad budową przyjął p. inż. Łągana, dyr. K. P.

*Ziemia Radomska nr 173,
23 listopada 1930*

Radom przeżywa swój wielki dzień

RADOM. 23.XI.

Już jutro nastąpi otwarcie nowej kolei państwowej Warszawa – Radom.

Jutro przez nową trasę przebiegnie pierwszy pociąg, wiozący dostojników państwowych. Do tej uroczystości szykuje się Dyrekcja Kolejowa w Radomiu od szeregu tygodni. Ostatnie dni poświęcono intensywnym wysiłkom, aby całość wypadła dobrze, w najdrobniejszych szcze-

gółach. Jest to szalona praca, absorbująca czas i umysły całego sztabu urzędników. O wszystkim trzeba pamiętać, wszystko zorganizować. Dźwięczy nieustannie setki dzwonek aparatów telefonicznych, gęsto rozsianych po Dyrekcji Kolejowej. Wszy-scy nerwowo wykończają pracę na swoim odcinku.

Pamiętać trzeba o wszystkim... nawet o nożyczkach!... Tak o nożyczkach, które przetrną wstęgę – symbolizując otwarcie nowej drogi żelaznej. Już są. Widzieliśmy – masywne, piękne wykonane, oksydowane nożyczki, opatrzone herbami miast Warszawy i Radomia.

Urzędnicy Dyrekcji Kolejowej w działkach związanych z ruchem i otwarciem nowej linii – pracują dniami i nocami.

O oddziale budowy strach pisać. To dom szaleńczej pracy. Ludzie stąd wcale nie wychodzą, a jeśli wyjdą – to jak pocisk wyrzucony z katapulty – przemkną przez miasto, szybko tu i tam wydadzą dyspozycje, i – prędzej, prędzej... aby wszystko na czas i dobrze było.

Bo jakżeż to!
Uroczystość zaszczytu swą obecnością Rząd i Dostojnicy.

Musi więc wszystko wypaść wspaniale aby piękny czyn, potężne dzieło odpowiednio wspaniałą oprawę miało.

Całe miasto jest przeładowane elektrycznością. Napięcie 1000 volt. W tym potężnym rezerwarze nagromadzonej energii wszystko wiruje pod hasłem budowy kolei Warszawa – Radom. – Otwarcie kolei.

Radom przeżywa swój wielki dzień. Pnie się w hierarchii miast polskich na poczynienie miejsca.

I w zrozumieniu tego stroi się w odświętne szaty. Manifestuje przystrojeniami balkonami, narodowymi flagami – i uroczystą miną.

Szykuje się by godnie powitać Włodarzę Polski, który w powrocie z Krakowa przybędzie by wziąć udział w święcie Radomia.

Nowa linia kolejowa, przybliżająca Radom do stolicy z górą pół setki kilometrów, to duży sukces w dziele odbudowy kraju – to cegiełka w dziele budowy mocarstwowej Polski.

*Ziemia Radomska nr 270,
24 listopada 1934*

2		6				8			5					1	4
1	3			9				6	7		3				
			8								4				7
6						3	4				7		5	2	3
					4	2					6		4		
8	5				7	1			1						
							3	1		4			6	8	
7				6					7	2		1			
		5		7				2	6		9	8			

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Złoto po 33 latach

Paweł Brach zdobył dla Radomia pierwszy złoty medal pięściarskich mistrzostw Polski seniorów od 33 lat.

Sławomir Żeromiński, obecny szkoleniowiec „Bombermana”, w 1987 uzyskał tytuł mistrza Polski seniorów w boksie. Rok później na najwyższym stopniu podium stanął Jan Wałęjko z Broni. Od tamtego czasu minęły 33 lata i nikt z radomian nie powtórzył tego wyczynu. Ta seria została przerwana w piątkowy wieczór (19 listopada) za sprawą Pawła Bracha. Pierwsza runda pojedynku o złoto z Robertem Zakharyanem pokazała, że szczecińczyk może mieć spore tarapaty. To właśnie on przyjął więcej ciosów, a raz był przez arbitra ostrzeżony. Druga runda rozpoczęła się po myśli Bracha, od prawego sierpowego. Następnie radomianin umiejętnie się bronił, wyprowadzając co jakiś czas szybkie kontry. Pod koniec rundy Brach popi-

sał się efektywną kombinacją ciosów, po których Zakharyan był liczony. Nie minęło kilka sekund, a arbiter po raz drugi liczył rywala Bracha i ostatecznie w drugiej minucie i 24 sekundzie przerwał pojedynek, który przez rsc wygrał zawodnik Radomiaka! Brach chwilę po walce nie krył wzruszenia, jednocześnie dziękując swojemu trenerowi Sławomirowi Żeromińskiemu. – To on mnie wychował. Nie tylko jako zawodnika, ale i człowieka – mówił zachwycony Brach.

Tymczasem srebrny medal w walszyskich mistrzostwach przypadł Emilianowi Dudajkowi, a wśród pań mistrzynią Polski ponownie została Agata Kaczmarek.

MK

Kolejna porażka

Cerrad Enea Czarni Radom doznali kolejnej porażki w tym sezonie. Tym razem podopieczni Jakuba Bednaruka przegrali 0:3 z Indykpołem AZS Olsztyn.

Premierowa odsłona była bardzo zacięta od samego początku do końca. Żadna z drużyn nie potrafiła sobie wypracować bezpiecznej przewagi, a wynik oscylował w granicach remisu. Przy stanie 23:23 dwie akcje na swoją korzyść rozstrzygnęli siatkarze z Olsztyna, którzy wygrali partię otwarcia.

Inny przebieg miał drugi set, bo w nim dość szybko Indykpol AZS zyskał przewagę (6:9, 9:15), ale w końcówce Czarnym udało się zmniejszyć stratę do jednego punktu – 22:23. Decydujące akcje należały już jednak do przyjezdnych, którzy po skutecznej akcji Roberta Andringi wygrali, podobnie jak w pierwszej partii, do 23.

W trzeciej odsłonie trener Jakub Bednaruk postawił na Wiktora Nowaka na rozegraniu i Daniela Gąsiora w ataku; zmienili Michała Kędzińskiego i Rafała Farynę. I gra

w tej partii układała się po myśli radomian od początku (7:4). Niedługo później, po serii błędów olsztyńian, gospodarze prowadzili 17:13, a kiedy po skosie skutecznie atakował Rusin, było 21:17. Podobnie jednak jak w poprzedniej kolejce w Katowicach Czarni stracili tę przewagę. Przegrali pięć kolejnych akcji i przyjezdni wyszli na prowadzenie (21:22), a kilka chwil później wygrali tego seta do 23, a całe spotkanie 3:0.

Dla Cerrado Enei Czarnych była to szósta porażka w tym sezonie. Radomianie są przedostatni w stawce. W następnej serii gier podopieczni Jakuba Bednaruka zagrają na wyjeździe z Cuprum Lubin. Ten mecz odbędzie się w poniedziałek, 29 listopada o godz. 20.30.

MN

Wpuściły wygraną z rąk

E.Leclerc Moya Radomka Radom niespodziewanie przegrała u siebie po tie-breaku z BKS-em Bostik Bielsko-Biała.

Radomianki były faworytkami starcia z BKS-em, który w obecnych rozgrywkach przed tym spotkaniem wygrał tylko dwa razy. Mimo to Radomka nie potrafiła przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Podopieczne Riccardo Marchesiego prowadziły 1:0 czy 2:1, a trzecią partię wygrały do 14. Przyjezdne jednak odwróciły losy tego spotkania i ostatecznie wygrały 3:2.

– Na pewno Bielsko pokazało, że determinacja, dobra gra w obronie i serducho zostawione na parkiecie mogą wiele zdziałać pomimo teoretycznie mniejszych umiejętności – mówił po meczu Łukasz Kruk, dyrektor E.Leclerc Moya Radomki Radom.

Radomce nie pomógł powrót po kontuzji Katarzyny Skorupy, dla której był to pierwszy występ w tym sezonie. Z jej zdrowiem już praktycznie wszystko w porządku. – Wiedzieliśmy, że BKS to drużyna ambitna, młoda, która gra bardzo dobrą siatkówkę. Miałyśmy jakieś zadania do

wykonania, które nie do końca wykonałyśmy – mówiła Katarzyna Skorupa.

W grze zespołu z Radomia jest jeszcze sporo do poprawy. – Powrót Kasi do gry daje nam duży optymizm. Do tej pory graliśmy przede wszystkim skutecznie, ale pewne mankamenty w naszej grze były widoczne. One dalej istnieją i jest nad czym pracować i chcemy je wyliminować. Widać przede wszystkim duży brak w organizacji gry – podkreślił Łukasz Kruk.

Radomianki po dziewięciu meczach mają na koncie pięć zwycięstw i cztery porażki i spadły z trzeciego na czwarte miejsce w tabeli. W następnej kolejce, w poniedziałek, 29 listopada, podopieczne Riccardo Marchesiego zmierzą się z Developresem Bella Dolina Rzeszów, czyli obecnym wiceliderem rozgrywek. Pojedynek ten rozpocznie się o godz. 17.30 w radomskiej hali MOSiR.

MICHAŁ NOWAK

Radomiak idzie jak burza!

Piłkarze Radomiaka Radom odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu. Tym razem pokonali na wyjeździe Zagłębie Lubin. Już w najbliższy poniedziałek podopieczni Dariusza Banasika zagrają w Krakowie z Wisłą.



Fot. Marek Kwasnowski/radomsk.pl

MACIEJ KWIATKOWSKI

Zagłębie do meczu z „Zielonymi” podeszło po serii pięciu meczów bez zwycięstwa, beniaminek z Radomia zaś miał za sobą trzy wygrane spotkania. O ile w drużynie gości zagraли wszyscy poza kontuzjowanym Mateuszem Radeckim, to trener lubinian nie mógł skorzystać z kilku przeziębionych zawodników.

Mecz dużo lepiej rozpoczął się dla „Miedzioch”. Gospodarze kilkakrotnie zagrozili bramce Filipa Majchrzowicza, a doskonałej okazji na objęcie prowadzenia nie wykorzystał Sasa Živec. W 14. minucie niewykorzystane okazje się zemściły, bo z prawej strony piłkę w pole karne dośrodkował Leandro Rossi, a do niej najwyżej wyskoczył Raphael Rossi i strzałem glo-

wą zdobył swoją debiutancką bramkę w PKO Ekstraklasie. Od tego momentu radomianie przejęli inicjatywę. Na efekty nie trzeba było długo czekać, bo w 27. minucie goście prowadzili 2:0. Tym razem asystę popisał się Maurides, który strącił głową futbolówkę do Karola Angielskiego, a ten swoją potencjalnie słabszą – prawą nogą strzelił nie do obrony. Do końca pierwszej połowy radomianie jeszcze kilkakrotnie stawali przed szansą podwyższenia rezultatu, ale doskonale w bramce Zagłębia spisywał się Dominik Hładun.

Po zmianie stron obraz gry już się zmienił, bo śmieiej atakowali gospodarze, którzy w 47. minucie mieli rzut karny. Filip Starzyński nie wykorzystał jednak „jedenastki”. Mimo to ataki Zagłębia nie słabły, a jakby tego było mało, od 64. minuty przyjezdni grali

w osłabieniu, bo drugą żółtą kartkę ujrzał Angielski. W tej samej akcji czerwoną kartkę ujrzał także rezerwowo Zagłębia – Balic, który uderzył w twarz zawodnika Radomiaka. Mimo wszystko zespół Dariusza Banasika utrzymał do końca dwubramkowe prowadzenie, triumfując po raz czwarty z rzędu.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni. Na początku Zagłębie nas przycisnęło, miało nawet sytuację, gdy Živec przestrzelił z bliska. Potem się otrząsnęliśmy i wyprowadzaliśmy groźne ataki. Bardzo fajne zachowanie Raphaella Rossiego w polu karnym i padła bramka na 1:0, potem poprawiliśmy na 2:0. Były jeszcze okazje na kolejne – mówił po meczu trener Banasik. – Zagłębie to zespół całkiem dobry w ofensywie, ale w defensywie zdarzają mu się błędy, co wykorzystaliśmy. Druga połowa była bardzo nerwowa. Zaczęło się od rzutu karnego dla Zagłębia. Jest VAR, więc nie chcę podważać decyzji. Na szczęście karny nie został wykorzystany i to był kluczowy moment meczu. Potem czerwoną kartką dla Karola Angielskiego... Kuriozalna sytuacja. Nie wiem, czy kartka zasłużona, czy nie. Gra w dziesiątkę kosztowała nas dużo wysiłku.

Czasu na odpoczynek nie będzie dużo, już dziś (26 listopada) bowiem „Zieloni” zagrają w Krakowie z Wisłą. W tym pojedynku z powodu nadmiaru żółtych kartek nie zagra Louis Machado. Krakowianie obecnie w tabeli PKO Ekstraklasy plasują się na 14. miejscu; zgromadzili 17 punktów, a więc o osiem mniej niż Radomiak.

Początek gry o godz. 20.30. Relacje na żywo na portalu – Cozadzien.pl, a także na antenie Radia Rekord!

MOSiR odczarowany!

Koszykarze HydroTrucku Radom odczarowali halę MOSiR-u i kosztem mistrza Polski i lidera Energa Basket Ligi pokonali Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski!

HydroTruck w siedmiu poprzednich domowych meczach zanotował siedem porażek. Pojedynek z mistrzem Polski był debiutem dla serbskiego szkoleniowca Mihailo Uvalina. Po dwóch minutach gry i trzech celnych rzutach z dystansu na świetnej tablicy było 9:3 dla gospodarzy. Kilka chwil później zza linii rzutów trzypunktowych trafił Jakub Zalewski i radomianie prowadzili różnicą siedmiu „oczek”. Ozdobą kwarty otwarcia był jednak wsad piłki do kosza przez Macieja Żmudzkiego, który ustalił wynik pierwszych 10 minut i było 26:20.

Pierwsze cztery „oczka” kolejnej ćwiartki również padły łupem rozpędzających się gospodarzy, którzy wyszli na najwyższe prowadzenie w meczu. Od tego momentu coś w grze miejscowych się zacięło, a punkty i to seryjnie zaczęli zdobywać goście. Ostatecznie w 15. mi-

nucie był remis po 30, a po celnym rzucie za trzy Treya Dreschela na drugie prowadzenie w meczu wyszła Stal. Niezwykle emocjonujące były ostatnie fragmenty pierwszej połowy, które zakończyły się serią punktową miejscowych i HydroTruck schodził do szatni prowadząc 45:42.

Tymczasem pierwszą przerwę po zmianie stron, już po czterech minutach rywalizacji, wziął Uvalin. Wówczas jego podopieczni tracili do Stali trzy „oczka” i spudłowali kilka podkoszowych okazji. Czas poskutkował na tyle, że outsiderzy nie tylko doprowadzili do wyrównania, ale po celnych trafieniach Danilo Ostojicia i Filipa Kraljevića prowadzili 56:52. Radomianie konsekwentnie punktowali, powiększając przewagę. Nic zatem dziwnego, że na ostatnie 10 minut miejscowi byli na 9-punktowym prowadzeniu.

Choć na początku ostatniej kwarty Stal zmniejszyła straty do pięciu „oczek”, to w 33. minucie przegrywała 71:60. Wtedy o przerwę poprosił trener Stali. Czas jednak upływał, a miejscowi wciąż imponowali postawą, rozgrywając bezsprzecznie swój najlepszy mecz w sezonie. Jeszcze na pięć minut przed końcem meczu było 75:68 dla radomian. Minutę przed końcem HydroTruck wygrał 79:75. W końcówce emocji nie zabrakło, ostatecznie radomianie wygrali 83:78 i odczarowali halę MOSiR-u!

Teraz w rozgrywkach nastąpi przerwa ze względu na mecze reprezentacji Polski, a do zmagania o punkty radomianie powrócą 5 grudnia, kiedy to na wyjeździe zmierzą się z Enea Abramczyk Astorią Bydgoszcz.

MACIEJ KWIATKOWSKI

**Biedronka****OD PIĄTKU 26.11 DO SOBOTY 27.11******BLACK****WEEKEND****ART. PRZEMYSŁOWE, TEKSTYLIA,
KSIĄŻKI I ZABAWKI*****RABAT
NALICZANY
JEST PRZY
KASIE****-50%****NA DRUGI TAŃSZY PRODUKT****Kup dwa produkty promocyjne
i otrzymaj -50% rabatu na drugi tańszy****MIESZAJ DOWOLNIE**

Przy zakupie 2 produktów z kategorii art. przemysłowe, tekstylia, książki i zabawki z kartą Moja Biedronka – produkt najtańszy -50% taniej. Promocja dotyczy zakupu 2 produktów lub ich wielokrotności. Limit rabatu 150 zł dziennie na kartę Moja Biedronka. Rabat zostanie rozłożony proporcjonalnie na wszystkie kupowane produkty promocyjne. Produkty zakupione w ramach akcji nie podlegają zwrotowi. Rabat zostanie udzielony przy kasie. Akcja nie łączy się z innymi akcjami promocyjnymi. *Z promocji wyłączone są: papier xero, zabawki i książki Gang Swojaków, książki Czas na Grecję, Czas na Portugalię, Czas na Azję i Czas na Włochy, maseczki ochronne, testy serologiczne przeciwko COVID-19, ekspresy Delta i inne produkty wymienione w liście. Lista kategorii produktów objętych promocją oraz produktów wykluczonych dostępna w sklepie i na www.biedronka.pl. Oferta obowiązuje od 26.11 do 27.11.2021 r. lub do wyczerpania zapasów. **W wybranych sklepach do niedzieli 28.11.2021 r., dowiedz się, które sklepy są otwarte w niedzielę na www.biedronka.pl